

Pełnia czasu

Człowiek potrzebuje Boga oraz na różne sposoby szuka Go i znajduje. Objawienie zawarte na kartach ksiąg świętych Starego Testamentu ukazało jednak, że i Bóg szuka człowieka. Wychodzą zatem naprzeciw sobie i nawzajem się spotykają dwie miłości, przy czym miłość Boża wznieca, rozwija i nieskończenie obejmuje wszelką ludzką miłość. Poszukiwanie człowieka przez odwiecznego Boga osiągnęło szczyt we Wcieleniu Syna Bożego. „To już nie tylko człowiek szuka Boga, ale Bóg sam przychodzi, aby mówić o sobie do człowieka i wskazać mu drogę, którą może do Niego dojść” — napisał Jan Paweł II w liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* (nr 6).

Ponieważ Syn Boży stał się prawdziwym człowiekiem, czas i przestrzeń nabierają szczególnego znaczenia. Najpierw czas, bo dziewicze poczęcie Jezusa przez Maryję i narodzenie Go w Betlejem są zwieńczeniem wcześniejszych, niewyobrażalnie długich dziejów ludzkości. Sam Bóg włączył w nie misterny plan zbawienia, cierpliwie urzeczywistniany w biblijnym Izraelu, narodzie Pierwszego Przymierza. Epoka Starego Testamentu zawierała tajemnicze napięcie mesjańskie, które w Jezusie spełniło się i osiągnęło najgłębszy sens. Dlatego Wcielenie stanowi prawdziwą „pełnię czasu”. Ma jednak również inny wymiar, wskazany przez Jana Pawła II w ogłaszającej Wielki Jubileusz Roku 2000 bulli *Incarnationis mysterium* :

„Narodzenie Jezusa w Betlejem nie jest faktem, który można uznać za zamkniętą przeszłość. Przed Nim staje bowiem cała ludzka historia (...) Spotykając Chrystusa, każdy człowiek odkrywa tajemnicę własnego życia” (nr 1).

Uroczystość Bożego Narodzenia - Pamiątka Wcielenia

Wpisany przez Ks. Wojciech Marzec
Poniedziałek, 16 Grudzień 2013 01:55

Znamienne, że rozpoczynając działalność publiczną, Jezus udał się do synagogi w rodzinnym mieście i tam odczytał fragment Księgi Izajasza, obwieszczający nastanie jubileuszu. Po czym dodał: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4,21). Tak rozpoczął się czas upragniony, czas zbawienia.

Jezus jest zwieńczeniem historii zbawienia, a zarazem „prawdziwą nowością, przerastającą oczekiwania ludzi, i pozostanie nią na zawsze, przez wszystkie kolejne epoki dziejów” (*Incarnationis mysterium*

, 1). Zarówno w biblijnym Izraelu, jak i w chrześcijaństwie rok kalendarzowy jest nierozdzielnie związany z rokiem liturgicznym, wyznaczonym przez rytm świąt upamiętniających najważniejsze etapy życia i działalności Jezusa Chrystusa.

Geografia zbawienia

Wcielenie Syna Bożego nadaje też nowe znaczenie wymiarowi przestrzeni i miejsca. Wzgląd na to, że Jezus żył na konkretnej ziemi, która do dzisiaj zachowała liczne ślady Jego obecności, zabezpiecza pamięć o realności związanego z Nim wyjątkowego działania Bożego. Istnieje historia zbawienia, lecz istnieje także geografia zbawienia. Już w czasach Starego Testamentu doroczne obchody świąteczne były połączone z pielgrzymowaniem do miejsc uświęconych wyjątkową Bożą obecnością, przede wszystkim do świątyni jerozolimskiej. Na tym samym gruncie rozwinęły się pielgrzymki chrześcijańskie. Wierni podejmują je, aby wręcz cieleśnie doświadczyć niezwykłego spotkania z Bogiem.

Upamiętnianie Wcielenia Syna Bożego to rzeczywista, a zarazem symboliczna podróż w czasie i przestrzeni. Bóg, który się w Nim objawił, działa nadal. Wzgląd na Wcielenie podkreśla

Uroczystość Bożego Narodzenia - Pamiątka Wcielenia

Wpisany przez Ks. Wojciech Marzec
Poniedziałek, 16 Grudzień 2013 01:55

wielkość i godność każdego człowieka. Czas, jaki upłynął od życia i śmierci Jezusa, jest wystarczająco długi, aby wierzący w Niego postawili też sobie pytania o wierność głoszonej przez Niego Ewangelii. Warunkiem dobrego przeżycia Jubileuszu jest rzetelny rachunek sumienia, dzięki któremu Kościół rozpoznaje swoją ponadczasową ciągłość i tożsamość, których fundamentem jest Jezus Chrystus. Celem obrachunku z przeszłością jest radość z nawrócenia dzieci Kościoła i pełnego pojednania z Bogiem. Dzięki temu objawia się On nam raz jeszcze jako miłosierny Ojciec, który czeka i pragnie przygarnąć każdego człowieka. Ta pewność nadaje uroczystym obchodom znaczenie uniwersalne, bo potwierdza solidarną jedność całego rodzaju ludzkiego.

Ks Waldemar Chrostowski